

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XIX 2020 nr 2 (37) s. 91-105

PAWEŁ PRZYBYTEK*, PIOTR PRZYBYTEK**

KONTAKTY IRLANDZKO-NIEMIECKIE I IRLANDZKO-FRANCUSKIE Z LAT 1919-1921 W OCENIE DZIENNIKA „ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY” (CZEŚĆ I)

IRISH-GERMAN AND IRISH-FRENCH CONTACTS FROM 1919-1921
AS ASSESSED BY THE DAILY “ILLUSTRATED DAILY COURIER”
(PART I)

Abstract. The widely read Krakow daily, “Illustrated Daily Courier”, sympathizing with the Irish fighting for independence in 1919-1921 seems to show understanding for them even when they seek allies not only in Americans, French, Belgians, or Jews, but even in hostile to Poland Germans and the Soviets. Despite the fact that IKC displayed nationalist tendencies especially against hostile neighboring countries.

Key words: “Illustrated Daily Courier”, Ireland, Great Britain, United States, Germany, France, Belgium, Czechoslovakia, Jews, Russian Soviet Republic, the Catholic church.

W dziejach narodów europejskich Irlandia jest przykładem bez precedensu. Jako jedyny kraj Europy Zachodniej była ona kolonią, a proces wynaradawiania

* Paweł Przybytek – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; e-mail: pawel.przybytek@poczta.onet.pl.

** Piotr Przybytek – doktorant Katedry Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; e-mail: piotr.przybytek@poczta.onet.pl.

postępował tam niezwykle szybko. Ruch narodowowyzwoleńczy, propagując hasła walki o kulturę, dążył do rozbudzenia świadomości, a tym samym chciał zagwarantować włączenie się do walki całego narodu¹.

Przełomowy dla tego narodu czas nadszedł wraz z I wojną światową – wojną która postawiła przeciwko sobie dwóch potencjalnych sprzymierzeńców w walce o wyzwolenie spod brytyjskiej zależności: Francję i Niemcy. Francja to tradycyjny wróg Wielkiej Brytanii, który już niejednokrotnie wspierał irlandzkie irredenty. Jednak w latach I wojny światowej to już sojusznik Imperium Brytyjskiego. Natomiast Niemcy to zdecydowanie świeższej daty sojusznik, walczący z Wielką Brytanią, ale także i Francją. Sytuację komplikowały kwestie religijne. Irlandia była przywiązana do katolicyzmu², a Francja, choć formalnie katolicka, od czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej z różnym nasileniem laicyzowana³. Z kolei Niemcy to kraj zdominowany przez protestantyzm⁴. Kwestia religijna z pewnością łączyła katolickie społeczeństwa Irlandczyków i Polaków⁵. Pierwszych ciemniły

¹ A. ZADROŻYŃSKA-BARAŃCZ. *Irlandzka kultura narodowa: zespół zanikających treści*. „Etnografia Polska” 14:1970 z. 1 s. 123.

² Jeszcze w latach 50. XX w. irlandzkość i katolicyzm miały stanowić synonimy. Dopiero w następnej dekadzie wszystko zaczęło się zmieniać. Zob. P. LISICKI. *Dżihad i samozagłada Zachodu*. Lublin 2015 s. 31-32.

³ *Ustawą z dnia 9 grudnia 1905 r. o rozdziale Kościołów od Państwa*, obowiązującą ze zmianami do dnia dzisiejszego, wprowadzono we Francji system separacji sfer *sacrum* i *profanum*. Zob. M. SZEWCZYK. *Ewolucja republikańskiej laickości we Francji od czasu uchwalenia ustawy o rozdziale Kościołów od Państwa z dnia 9 grudnia 1905 r. – wybrane problemy prawne*. „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014 nr 5 (21) s. 74-75.

⁴ Co prawda na południu i wschodzie Niemiec oraz – głównie przed wojną – na terenie zaboru pruskiego wciąż mieszkali katolicy, ale jeszcze przed 1870 r. Niemcy ulegały „prusaczeniu”, objawiającemu się wpływem pruskich instytucji, poglądów i dokonań na inne kraje niemieckie. Spotęgowało się ono pod wpływem integracji gospodarczej i wygranej nad – od dawna znienawidzoną w wielu krajach niemieckich – Austrią (1866), a zwłaszcza leczącego stałe narodowe kompleksy niemieckie zwycięstwa nad Francją (1871). W południowych krajach niemieckich, zwłaszcza w kręgach katolickich, przejawiano wiele niechęci wobec Prus. Jedynym konkurentem Prus, który nigdy nie zrezygnował z psychologicznej samodzielności była Bawaria, z chrześcijańsko-tradycyjnym porządkiem zazdrośnie strzegąca swych praw i odrębności. Również w Wirtembergii czy Badeni (odznaczającej się swoimi demokratycznymi tradycjami) proces prusaczenia postępował bardzo powoli. To właśnie w okresie restauracji i *Vormärz* przeciw prusactwu wspólnie występowali demokraci i republikanie, liberałowie i katolicy. Zob. S. SALMONOWICZ. *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*. Poznań 1987 s. 516, 520, 522-523; szerzej na ten temat J. SPERBER. *Popular Catholicism in Nineteenth-Century Germany*. Princeton 1984. Drugą Rzeszę chętnie nazywano „ewangelickim cesarstwem”, co było efektem dominacji protestanckich Prus. Zob. G. MANN. *Niemieckie dzieje w XIX i XX wieku*. Przeł. A. Kopacki. Red. R. Traba. Olsztyn 2007 s. 233.

⁵ K. Libelt pisał, iż religia dla Polaka „[...] jest związkiem jego z Bogiem, ale związkiem oraz z przeszłością narodu; jest posiłkiem jego serca w jego osobistych smutkach i utrapieniach, ale jest pokarmem jego uczuć patryotycznych. W religii przodków widzi ostatki narodowego życia, ostatnią warownią, w której wolno mu rozwinąć chorągiew narodową i stanąć w jej obronie, znieść tam resztki uratowanych bogactw swoich i zasobów ducha, złożonych w uczuciach i obyczajach,

anglikańska korona brytyjska, drugich – luterzańskie Prusy⁶ i prawosławna Rosja⁷. Sytuacja jeszcze bardziej skomplikowała się po I wojnie światowej, i to na niekorzyść Irlandczyków, którzy rozpoczęli wtedy otwartą walkę z brytyjskim okupantem. Brytyjczycy formalnie wciąż byli wrogami Niemców, jednak w praktyce zaczęli ich wspierać przed żądaniem Francuzów. Trudno było, aby Niemcy, naród przegrany i zabiegający o obronę przed Francją ze strony Imperium Brytyjskiego, angażował się w popieranie irlandzkiej rebelii. Z kolei Francja też nie kwapiła się do gwałtownej zamiany sojuszków, stąd dystans do problemu irlandzkiego w powojennych latach. Irlandczycy nie mogli też liczyć na amerykańskiego prezydenta Woodrowa Wilsona.

Na pytanie, jak do tej skomplikowanej kwestii odnosił się „Ilustrowany Kurier Codzienny” – masowy dziennik wywierający znaczny wpływ na oblicze prasy krajowej i polskiego dziennikarstwa, z nakładem dochodzącym do 160 tys. egzemplarzy⁸ – stara się odpowiedzieć ten artykuł.

1. POCZĄTEK IRLANDZKICH DZIAŁAŃ ZBROJNYCH I DYPLMATYCZNYCH

Za początek działań wojennych często umownie przyjmuje się datę zasadzki w Soloheadbeg, czyli dzień 21 stycznia 1919 r. Jednocześnie jest to data pierwszego posiedzenia *Dáil Éireann* (irlandzkiego parlamentu)⁹. Poza walką zbrojną na wyspie Irlandczycy podjęli także działania propagandowe i dyplomatyczne, aby zapewnić sobie poparcie ze strony rządów innych państw, sił politycznych bądź społeczeństw. Gdy Eamon de Valera działał na rzecz sprawy irlandzkiej w Stanach

tak ściśle z religią przodków połączonych i nią przesiąkniętą”. K. LIBELT. *Felieton polityczno-literacki*. Poznań 1846 s. 3.

⁶ Jeszcze w XX w. uważano, iż prawdziwy reprezentant pruskiej elity nie może być katolikiem. Zob. S. SALMONOWICZ. *Prusy* s. 504.

⁷ W XIX w. w celu zapewnienia sobie poparcia ludności rosyjskiej carat popierał ideologię państwa prawosławnego opartego na symbiozie „prawosławia, samowładztwa i narodowości”. Zob. A. MIRONOWICZ. *Cerkiew prawosławna w carskiej Rosji*. „Elpis” 19:2017 s. 21-22. Na temat represji wobec kościoła katolickiego w carskiej Rosji np. J. DĘBIŃSKI. *Kościół katolicki w Rosji*. „Studia Włocławskie” 14:2012 s. 472 n.; M. MACKIEWICZ. *Michała Rómera uwagi o polityce władz rosyjskich wobec Kościoła katolickiego w Kraju Północno-Zachodnim*. „Acta Erasmiiana VIII” 8:2015 s. 35 n.; J. WOJDA. *Prześladowania Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w dobie powstania styczniowego w świetle raportu konsulatu Francji w Warszawie z 1869 roku*. „Civitas et Lex” 2016 nr 4 (12) s. 67 n.

⁸ A. BAŃDO. „Kurier Literacko-Naukowy” dodatek do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. W: Kraków – Lwów. *Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. T. 4. Red. J. Jarowiecki. Kraków 1999 s. 291.

⁹ A. PAWŁOWSKA. *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919-1921*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historia” 2017 z. 98 s. 117-118.

Zjednoczonych¹⁰, to Gavan Duffy i Seán T. O'Kelly pracowali w tym samym kierunku na Starym Kontynencie¹¹.

2. „ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY” WOBEC ROLI NIEMIEC W IRLANDZKIEJ WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ

2.1. ROK 1920

23 marca 1920 r. w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” pojawił się artykuł pod znanym tytułem: *Irlandya przy pomocy Niemiec przygotowuje rewolucję?*¹². Był to pierwszy materiał w analizowanym w tym artykule okresie, który zdecydowanie można było zakwalifikować jako antyirlandzki, choć w tytule jest pytańnik.

Treść zawierała informację jakoby jeden z członków brytyjskiej Izby Gmin chciał w najbliższym czasie zainterpelować u Lloyd'a George'a, czy prawdą jest, że w Irlandii w Poniedziałek Wielkanocny planowane jest powstanie, tak jak w Liverpoolu i w Glasgow. Najważniejsze było jednak pytanie, czy flota „angielska” przechwyliła broń i amunicję z Niemiec i czy policja niemiecka popierała ten plan¹³?

Oczywiście, zarówno domniemane plany irlandzkie, jak i kwestia niemieckiego poparcia to nawiązania do historii irlandzkich zrywów niepodległościowych, konkretnie do wydarzeń sprzed czterech lat, czyli tzw. *Easter Rising*¹⁴. W czasie jego trwania do Irlandii w niemieckiej łodzi podwodnej został przewieziony Roger Casement, jeden ze współtwórców ochotniczych irlandzkich oddziałów zbrojnych, przebywający od 1914 r. w Niemczech, gdzie poszukiwał pomocy dla swego kraju i usiłował organizować oddziały powstańcze z jeńców irlandzkich przetrzymywanych w obozach niemieckich. Po stłumieniu powstania został stracony jako zdrajca¹⁵. Tak samo rząd traktował pozostałych uczestników nieudanego zrywu, jak bandę zdrajców, którzy zdradzili 130 tys. irlandzkich żołnierzy lojalnie

¹⁰ J. O'BEIRNE RANELAGH. *Historia Irlandii*. Tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki. Warszawa 2003 s. 188.

¹¹ P. RANGER. *The World in Paris and Ireland too: The French Diplomacy of Sinn Féin, 1919-1921*. „Études Irlandaises” 2011 n° 36-2. <<https://journals.openedition.org/etudesirlandaises/2333>> [dostęp: 17 kwietnia 2019]. Obydwaj politycy mieli odegrać dużą rolę w późniejszych dziejach swojego kraju. Zresztą ten pierwszy już wcześniej zasłynął jako adwokat na procesie Rogera Casemonta, a po II wojnie światowej został prezesem Sądu Najwyższego, drugi objął nawet funkcję głowy państwa.

¹² *Irlandya przy pomocy Niemiec przygotowuje rewolucję?* „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11:1920 nr 82 (23 marca 1920) s. 2.

¹³ *Tamże*.

¹⁴ A. GUELKE. *Paramilitaries, Republicans and Loyalist*. W: *Facets of the conflict on Northern Ireland*. Red. S. Dunn. New York 1995 s. 114.

¹⁵ W.I. THOMPSON. *The imagination of an insurrection: Dublin, Easter 1916. A study of an ideological movement*. New York 1967 s. 91-93; H. ZINS. *Historia Anglii*. Wrocław – Warszawa – Kraków 2001 s. 338.

służących – i ginących – w szeregach armii brytyjskiej na froncie zachodnim¹⁶. Służba przymusowa Irlandii nie obejmowała¹⁷.

Przypomnijmy, iż w momencie wybuchu I wojny światowej wielu Irlandczyków sympatyzowało z Belgami i Serbami, małymi narodami zaatakowanymi przez wielkie mocarstwa – Niemcy i Austro-Węgry. W przypadku Belgii dodatkowo oddziaływało wspólne wyznawanie katolicyzmu i kilkunastoletnie przyjazne kontakty. Pamiętano wtedy, że Ochotnicy Ulsterscy otrzymali broń z Niemiec, a ich przywódcy otwarcie gloryfikowali cesarza Wilhelma, „dobrego protestanta”¹⁸. Próbowano też z wojny uczynić symbol pan-celtyckiej solidarności, jako że po tej samej stronie – a przeciwko Niemcom – znalazły się Francja i Irlandia¹⁹. Dopiero represje po upadku zrywu wielkanocnego zmieniły stan rzeczy. Egzekucje posłowie irlandzcy nazwali „mordem”. Członkowie Izby Gmin, którzy wcześniej potępiali powstanie, teraz krytykowali rząd. Prasa brytyjska nie ukrywała oburzenia. Z powstańcami zaczął sympatyzować zarówno przychylny dotychczas Anglikom biskup diecezji Limerick, jak przebywający na emigracji w Szwajcarii Włodzimierz Lenin²⁰.

¹⁶ N. DAVIES. *Wyspy. Historia*. Przeł. E. Tabakowska. Kraków 2003 s. 787.

¹⁷ J.Z. KĘDZIERSKI. *Dzieje Anglii 1485-1939*. T. 2: 1830-1939. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1986 s. 483.

¹⁸ S. GRZYBOWSKI. *Historia Irlandii*. Wrocław – Warszawa – Kraków 1998 s. 272. Co ciekawe, na antyniemiecką postawę Irlandczyków mieli wpływać katolicycy duchowni. Odnosząc się do tej kwestii, Jérôme Aan de Wiel porusza obok wątku niemieckiego i belgijskiego także wątek polski: „En Irlande, l'Église était décidément divisée concernant la guerre. Durant 1914 et 1915, la très grande majorité des prélats et des prêtres décida d'ignorer les appels à la paix du pape et exhortèrent les catholiques à s'engager et à combattre l'hégémonie allemande. Le clergé était actif dans de nombreux domaines comme le soutien au recrutement, l'économie de guerre, l'aide aux réfugiés belges et les collectes en faveur de la Pologne”. J. AAN DE WIEL. *L'église catholique irlandaise pendant la première guerre mondiale, 1914-1918*. „Guerres mondiales et conflits contemporains” 4:2005 no 220 s. 76. Warto tutaj odnotować, iż wojska niemieckie w trakcie okupacji Belgii miały licznie rozstrzeliwać i wieszać księży katolickich (na ten temat w prasie polskiej zob. *Z kart zbrodni wojennych. Wojska niemieckie rozstrzeliwały belgijskich kapłanów*. „Słowo Pomorskie” 7:1927 nr 213 (17 września 1927) s. 3). Stąd mogła się brać niechęć irlandzkiego kleru katolickiego do Niemców. W czasie II wojny światowej Irlandia, która nie potępiała działań państw Osi, zrobiła wyjątek, gdy Niemcy znów zaatakowały Belgię, a do tego Luksemburg i Holandię. Zob. CH. GILLISSEN. *Une relation unique. Les relations irlandaiso-britanniques de 1921 à 2001*. Caen 2005 s. 108.

¹⁹ P. RANGER. *The World in Paris and Ireland too* [dostęp: 17 kwietnia 2019]. Szerzej na ten temat J. AAN DE WIEL. *Propagande française en Irlande pendant la Première Guerre mondiale: autopsie d'un échec*. „LISA/LISA e-journal (Littératures et Sociétés Anglophones)” 6:2008 no 1 s. 4 n. Warto tutaj zauważyć pewną analogię pomiędzy narodami irlandzkim i polskim. Otóż Niemcy stosunkową łatwość ekspansji na wschód (*Drang nach Osten*) tłumaczyli wyższością ekonomiczną i kulturalną swojego narodu oraz brakiem na wschodzie naturalnych granic. Uważano, że Słowianie, ulegając podbojowi i zniewoleniu, na tym zyskują; w takim samym duchu przedstawiali historycy angielscy podbój Walii, Szkocji i Irlandii. Zob. J. KRASUSKI. *Polska – Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*. Wrocław 2009 s. 204.

²⁰ S. GRZYBOWSKI. *Historia Irlandii* s. 276-277.

Wracając do artykułu z „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, niejasne było, kto jednak powoływał się na historię – członek Izby Gmin czy Irlandczycy? Jeżeli członek Izby Gmin, to być może była to tylko propaganda, która bazowała na anty-irlandzkich resentymentach, mających podstawę w wydarzeniach historycznych.

Właśnie w 1916 r. armia brytyjska stoczyła nad Sommą najkrwawszą bitwę w swej historii – zginęło m.in. 20 tys. ulsterskich protestantów. Ich potomkowie do dziś pamiętają, że katolicy wsparci przez Niemców, „wbili Anglii nóż w plecy”, wznecając powstanie. Jednak właśnie na tym polegały kalkulacje nacjonalistycznych liderów katolickich. Ku ich zaskoczeniu Irlandczycy nie tylko okazali się skłonni zadowolić autonomią, ale nawet poparli monarchię brytyjską w chwili, gdy stanęła ona przed ciężką próbą wojny z Niemcami w 1914 r. Świadczył o tym fakt, że nie tylko protestanci, ale i katolicy bojownicy licznie zaciągali się do armii brytyjskiej. Nacjoniści wiedzieli, że lojalistyczne nastawienie katolików jest dla idei niepodległościowej groźniejsze niż brytyjskie prześladowania – powstanie wielkanocne musiało wybuchnąć, aby skłócić na nowo Irlandczyków z Anglią, bez względu na rezultat samej walki. I dopięli swego. Gdy w 1918 r. rząd brytyjski na skutek straszliwych strat wprowadził pobór do wojska, większość Irlandczyków dojrzała do żądania niepodległości.

Zaczątki współpracy irlandzko-niemieckiej sięgają natomiast czasów wojny burskiej (1899-1902). Po stronie Burów walczyło wielu zagranicznych ochotników, w tym także spora grupa Irlandczyków. Burowie, specjaliści od partyzantki, wiele nauczyli irlandzkich ochotników. To wtedy zostały nawiązane kontakty „Irlandzkiego Braterstwa Republikańskiego” (IRB) z wspierającym Burów wywiadem niemieckim²¹. Radykalne organizacje irlandzkie wspólnie z organizacjami proniemieckimi starały się blokować podpisanie amerykańsko-brytyjskiego porozumienia w okresie wojny burskiej oraz podczas I wojny światowej, gdy, również w podobnej koalicji zabiegały o to, aby USA nie włączało się do działań wojennych, gdyż interwencja amerykańska pomogłaby Wielkiej Brytanii²². Jednak – jak powszechnie wiadomo i wspomniano powyżej – te działania nie powiodły się.

²¹ M. KUCZYŃSKI. *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990-2000. Tło historyczne i stan obecny*. Warszawa 2001 s. 94-96. Szerzej na ten temat J. AAN DE WIEL. *German Invasion and Spy Scares in Ireland, 1890-1914: Between Fiction and Fact*. „Études Irlandaises” 2012 no 37:1 s. 25 n. Niemieckie działania zmierzające do osłabienia brytyjskich możliwości militarnych przy pomocy dywersji irlandzkiej są powszechnie znane i zrozumiałe. J. Aan de Wiel podejrzewa, iż w takim samym kierunku, w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej, działać mogły również potajemnie Austro-Węgry. Zob. TENŻE. *La relation inconnue: l’Autriche-Hongrie et l’Irlande, 1900-1914*. „Guerres mondiales et conflits contemporains” 1:2007 no 225 s. 105 n.

²² K. OŚWIĘCIMSKI. *Lobby etniczne a polityka zagraniczna USA. Wybrane przykłady*. Kraków 2014 s. 229-230. W okresie I wojny światowej niemiecka działalność propagandowa poza Irlandią skierowana była do mieszkańców Maghrebu, Egiptu i Indii. Zob. P. KENNEDY. *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500-2000*. Przeł. M. Kuźniak. Warszawa 1995 s. 283.

Tak czy inaczej artykuł z 23 marca 1920 r. miał wydźwięk antyirlandzki. Wiązanie sprawy irlandzkiej z Niemcami nie mogło w Polsce wywoływać dobrych skojarzeń, zważywszy na ówczesne polsko-niemieckie konflikty²³. Zresztą artykuły w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” także były antyniemieckie²⁴. Wywoływanie antyirlandzkich nastrojów raczej nie było celem działania redakcji. W dodatku artykuł ten nie był oryginalny, bo został powtórzony za brytyjskim „Timesem”. Jednak nie zmieniało to faktu, iż wywołał taki skutek.

Wątek powstania irlandzkiego w okresie wielkanocnym pojawił się w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” ponownie w artykule z 7 kwietnia 1920 r.²⁵ Ten artykuł w pewnych fragmentach także mógł działać przeciwko sprawie irlandzkiej. Redakcja informowała, że koło Banager pojawiły się angielskie okręty, których celem było powstrzymanie ewentualnego powstania irlandzkiego. Podała też informację o ataku sinnfeinistów na posterunek w „pewnej wsi hrabstwa Korsy” oraz rabunku przez 50 uzbrojonych mężczyzn 2,5 tys. funtów szterlingów pod miejscowością Limerich²⁶.

Artykuł był raczej neutralny, ewentualnie proirlandzki. Jednak informacje o rabunkach mogły kojarzyć się z przestępczością pospolitą, a nie walką narodowowyzwoleńczą („powstaniem”, o którym pisano). Mógł więc w sposób niezamierzony wywoływać antyirlandzkie nastawienie, jednak bez powiązania z wątkiem niemieckim.

Natomiast wątek niemieckiej pomocy dla Irlandczyków pojawił się w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” ponownie 14 kwietnia 1920 r. Poinformowano, że władze „angielskie” złapały niemiecki okręt wiozący transport broni dla powstańców w Irlandii. Znajdował się tam nawet „tank”. To wydarzenie wywołało silny oddźwięk w sferach politycznych²⁷. Artykuł można było odczytać na dwa sposoby. Być może redakcja powstrzymywała się z atakiem na Irlandczyków, choć wspierali ich Niemcy, co świadczyłoby o proirlandzkości tego dziennika. Ale z drugiej strony artykuł znów mimowolnie wywoływał antyirlandzkie nastawienie. Redakcja szkodziła więc sprawie irlandzkiej.

²³ Na ten temat m.in. T. JĘDRUSZCZAK. *Powstania śląskie: 1919, 1920, 1921*. Katowice 1981; *Powstania śląskie i plebiscyt z perspektywy osiemdziesięciolecia*. Red. M. Masnyk. Opole 2003; A. CZUBIŃSKI. *Powstanie wielkopolskie 1918-1919. Geneza – charakter – znaczenie*. Poznań 1988; M. REZLER. *Powstanie wielkopolskie 1918-1919. Spojrzenie po 90 latach*. Poznań 2008.

²⁴ Cz. BRZOZA. *Polityczna prasa krakowska 1918-1939*. Kraków 1990 s. 144-145; P. BOROWIEC. *Między sensacją a nauką. Obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego „Ilustrowany Kurier Codzienny” (1910-1939)*. Kraków 2005 s. 56.

²⁵ *Anglia pod groźbą powstania w Irlandyi*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11:1920 nr 95 (7 kwietnia 1920) s. 6.

²⁶ *Tamże*.

²⁷ *Niemcy zasilają bronią powstańców irlandzkich*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11:1920 nr 102 (14 kwietnia 1920) s. 8.

2.2. ROK 1921

Artykułem, który relacje irlandzko-niemieckie przedstawił w odmiennym świetle, był tekst z 8 kwietnia 1921 r. Nie wspomniano w nim o pomocy niemieckiej dla bojowników irlandzkich, atakowano natomiast Niemców, że w latach 1915-1916 poprzez swoich agentów próbowali wywołać powstanie w Irlandii, aby teraz, dla przypodobania się Londynowi, całkowicie ignorować temat tego obszaru²⁸.

W artykule było dużo prawdy, gdyż rzeczywiście Niemcy po przegranej przez siebie wojnie dalecy byli od popierania irredenty irlandzkiej – po prostu nie chcieli drażnić Brytyjczyków. Ci, wspólnie z Amerykanami, bronili ich przed wygórowanymi żądaniami francuskimi na konferencji pokojowej w Paryżu²⁹. Ich zachowanie wynikało z tego, że nie życzli sobie zbyt dużego osłabienia Niemiec ani nadmiernej wzmożenia roli Francji w Europie. Zresztą anglosaskie argumenty o groźbie niemieckiego bolszewizmu także trafiały do przekonania francuskich polityków³⁰.

Ówczesna polska prasa oczywiście poruszała ten temat. Otóż m.in. przedstawiano go na początku 1921 r. tak, że Lloyd George daje się mamić niemieckim alarmom o niebezpieczeństwie bolszewickim i dlatego przychyła się do utrzymania niemieckich oddziałów ochotniczych w Prusach Wschodnich do następnej zimy celem zapobieżenia ewentualnej inwazji bolszewickiej. Strona angielska miała postawić na swoim, mimo ostrzeżeń francuskich rzeczoznawców (marszałka Ferdinanda Focha i generała Charlesa Nolleta), że niemieckie alarmy to tylko pretekst do rekonstrukcji armii niemieckiej³¹. Rozbieżności względem

²⁸ *Piekło irlandzkie*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 12: 1921 nr 92 (8 kwietnia 1921) s. 2.

²⁹ A. PANKOWICZ. *Historia Nowoczesna*. T. I: *Europa*. Kraków 2002 s. 238.

³⁰ J. BASZKIEWICZ. *Francja*. Warszawa 1997 s. 52; J. KIWERSKA. *Niemcy w polityce Stanów Zjednoczonych (1919-1929)*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 1: *Era Stresemanna*. Red. S. Sierpowski. Poznań 1990 s. 224; Z. WRONIAK. *Niemcy w polityce Francji w latach 1919-1930*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 1 s. 310-311. Alians brytyjsko-amerykański na tym kongresie działał również w przypadku stosunku do bolszewizmu w Rosji. Państwa te opowiadały się za mediacją w rosyjskiej wojnie domowej. Natomiast Francuzi chcieli zdławić ruch bolszewicki siłą. Zob. M. KITCHEN. *Historia Europy 1919-1939*. Przekł. T. Rybowski, H. Szałpka. Wrocław 2009 s. 49. Gdy Wielka Brytania i USA zdecydowały się na rokowania handlowe z Rosją Radziecką, a ta pokonała dodatkowo białą armię Piotra Wrangla, to jej pozycja międzynarodowa uległa wzmocnieniu. Dlatego rokowania ryzykne okazały się takie trudne. Zob. W. DOBRZYCKI. *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*. Warszawa 2003 s. 376-377.

³¹ *Anglicy za utrzymaniem armji niemieckiej*. „Głos Lubelski” 8:1921 nr 28 (29 stycznia 1921) s. 1. Przeszło cztery lata później podczas konferencji w Locarno, w październiku 1925 r., dyplomacja niemiecka ośmieliła się nawet zabiegać o „równouprawnienie” w dziedzinie zbrojeń. Konkretnie proponowano wówczas, aby poziom sił zbrojnych i uzbrojenia państw członkowskich Ligi Narodów był „minimalny” i „proporcjonalny” do narzuconego Niemcom w piątej części traktatu wersalskiego. Niemiecki postulat został wtedy zgodnie odrzucony przez ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Francji: sir Austena Chamberlaina i Aristide Brianda. Zob. K.M. SZUDAREK. *Dyplomacja niemiecka wobec kwestii powszechnego rozbrojenia po Locarno (1925/1926)*. „Res Historica” 2014 nr 37 s. 101. W Warszawie odnoszono się do idei rozbrojenia sceptycznie. Nowo powstała Polska

Niemiec w gronie aliantów i płynące dla nich poparcie z Londynu sprawiły, że państwo to skutecznie bojkotowało ciążące na nim zobowiązania aż do czasu korzystnych dla niego zmian w powersalskim układzie sił w Europie. Otóż gdy od 1923 r. miejsce słabnącej Francji zaczęła zajmować Wielka Brytania, stopniowo odchodzono od antyniemieckiego nastawienia³².

Tak więc Irlandczycy w publikacjach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” to albo ofiary niełojalnych i przebiegłych Niemców, albo wciąż knujący z Niemcami powstańcy, względnie ofiary plotek Brytyjczyków. Odbiór powyższych informacji zależał od wrażliwości czytelnika i jego nastawienia do kwestii irlandzkiej bądź stosunku do Niemiec. Jednak nie zmienia to faktu, że gdy w tle artykułu o Irlandczykach pojawiali się Niemcy, jego wydźwięk nie był już tak jednoznacznie proirlandzki, jak w przypadku artykułów ze Stanami Zjednoczonymi w tle.

Duffy, osiadłszy w Rzymie, rozczarowany krajami katolickimi (Francją, Włochami i Hiszpanią) zaczął snuć plany sojuszu Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Rosji, który opierałby się na amerykańskim kapitale, niemieckim *know-how* oraz rosyjskich zasobach mineralnych, stając się konkurentem gospodarczym dla Wielkiej Brytanii. Pomysł takiego przymierza przemawiał do przywódców *Sinn Féin*, gdyż łączył Stany Zjednoczone (gdzie wpływy irlandzkie postrzegane były jako silne) z Rosją, jedynym państwem, z którym udało się Irlandczykom nawiązać kontakt. Zresztą nie tylko oni jedni wyczekiwali ponownej rywalizacji niemieckiej potęgi gospodarczej z potęgą Wielkiej Brytanii. Niezadowolone rosło wraz z zachodnią interwencją militarną w rosyjskiej wojnie domowej, a amerykańskie

znajdowała się w niebezpiecznym położeniu ze względu na wrogie stosunki z Niemcami i Rosją Sowiecką. Oba państwa pozostały poza Ligą Narodów i nie podlegały zobowiązaniom międzynarodowym zapisanym w pakcie tej organizacji. Zob. A.M. BRZEZIŃSKI. *Dyplomacja polska wobec sowieckich inicjatyw rozbrojeniowych w okresie międzywojennym*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1996 z. 55 s. 91.

³² M. BAUMGART. *Niemcy w polityce brytyjskiej (1923-1926)*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 1 s. 200-201. W tym samym numerze „Głosu Lubelskiego” informowano o jeszcze jednym zgrzycie francusko-brytyjskim z powodu Niemiec. Otóż, opierając się na prasie niemieckiej, pisano o rozbieżności zdań między Lloydem George’em a Aristide Briandem na posiedzeniu Rady Najwyższej w Paryżu w sprawie jakże aktualnego dla Francji problemu odszkodowania i rozbrojenia Niemiec. Prasa niemiecka jednak miała ostrzegać przed snuciem zbyt optymistycznych wniosków z powodu tego chwilowego rozdźwięku, gdyż Wielka Brytania miała prędzej czy później dojść do porozumienia z Francją, tym bardziej, że Włochy miały wtedy popierać politykę francuską. Zob. *Rozdźwięk w Radzie Najwyższej*. „Głos Lubelski” 8:1921 nr 28 (29 stycznia 1921) s. 1. Oczywiście, nadzieje i optymizm Niemców to równoczesny pesymizm i zaniepokojenie Polaków. Więc konkluzja musiała być dla strony polskiej uspokajająca. Jednak, jak widzimy powyżej, polityka Wielkiej Brytanii rzeczywiście umożliwia Niemcom sabotowanie postanowień traktatowych. Bodajże ostatnim wspólnym wyśtaąpieniem mocarstw (Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch) w obronie postanowień wersalskich były protesty po podpisaniu 14 marca 1931 r. przez Niemcy i Austrię umowy ustanawiającej unię celną. Zob. T. SCHRAMM. *Niemcy w polityce Francji*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 2: *Lata wielkiego kryzysu gospodarczego*. Red. S. Sierpowski. Poznań 1992 s. 230-231.

koncerny biznesowe wyraziły zainteresowanie eksploatacją syberyjskich zasobów mineralnych. Niemiecki rząd wypracował *modus operandi* z reżimem bolszewickim i wiadomo było, że Brytyjczycy domagają się podobnej umowy handlowej z Moskwą. Jednak analiza Duffy'ego przeoczyła polityczną, ekonomiczną i społeczną słabość Niemiec, które nie były w stanie podjąć się tak kapitałochłonnego i ostatecznie obciążonego ryzykiem przedsięwzięcia, jak eksploatacja rosyjskich zasobów.

Początkowo, gdy w centrum uwagi była konferencja pokojowa w Paryżu, to w środowisku Irlandczyków niewiele uwagi poświęcano Niemcom. Niemcy nie były reprezentowane na konferencji, ich delegatów, którzy przybyli w maju 1919 r., postawiono w obliczu faktów dokonanych. Dlatego nie było zbyt dużo możliwości nawiązania wzajemnych kontaktów³³. Jednak obie strony wykorzystywały wzajemnie karty kontrahentów w politycznych rozgrywkach. Przykładowo protestujący przeciwko warunkom narzuconym Niemcom pruski junkier i urzędnik Arthur Graf von Posadowsky-Wehner (uważający praktycznie wszystkie z nich za „rabunek”) grzmiał o do gruntu niemieckiej Alzacji ukradzionej przez Burbonów, Górnym Śląsku oderwanym od Korony Polskiej w 1253 r., Belgom przypominał haniebne zachowanie w Kongo, Wilsonowi jego obietnice, a Anglikom, wycierającym sobie usta samostanowieniem, wypominał Indie i Irlandię³⁴. Natomiast wielu członków *Sinn Féin* uważało warunki nałożone na Niemcy w Wersalu za zbyt surowe, a nawet karygodne, i było zdania, iż ten kraj był zużyta siłą, która w obliczu francuskiego rewanzu musiała związać swój los z Wielką Brytanią. Niestabilność polityczna i załamanie gospodarcze, społeczne i psychologiczne w powojennych Niemczech mnożyły przed republikanami zarówno przeszkody, jak i otwierały możliwości. Zawirowania na poziomie politycznym odzwierciedlały warunki panujące w niemieckiej stolicy, która w 1919 r. była szemranym światem handlarzy bronią, rewolucjonistów i hedonistów.

Zróźnicowane (a przez to mało skuteczne) proirlandzkie lobby w Niemczech reprezentowali m.in. były amerykański konsul w Monachium Thomas St John Gaffney, posądzany przez Brytyjczyków o konszachty z niemieckimi i rosyjskimi komunistami George Chatterton Hill oraz Agatha Grabasch Bullitt, zarządzająca pozostałościami po wojennym *German-Irish Society (Deutsch-Irische Gesellschaft)*³⁵. Jego działalność nie dość że była tylko pod nominalną kontrolą

³³ G. KEOWN. *First of the Small Nations. The Beginnings of Irish Foreign Policy in the interwar Years, 1919-1932*. Oxford – New York 2016 s. 52-53.

³⁴ E.D. WITZ. *Niemcy weimarskie. Nadzieje i tragedia*. Tłum. A. Czwojdrak. Kraków 2011 s. 34-35. Dla niego traktat wersalski to „traktat Shylocka”, a więc – jak zauważył polska redakcja – dzieło Żydów-lichwiarzy.

³⁵ G. KEOWN. *First of the Small Nations* s. 53. Założycielem *German-Irish Society (Deutsch-Irische Gesellschaft)* był właśnie Hill. Zob. C.W. RICHARDSON. *Smyllie's Ireland. Protestants, Independence, and the Man Who Ran the Irish times*. Bloomington 2019 s. 48.

Dublina, to jeszcze stanowiła źródło znacznego zażenowania. *Dáil*, mimo że był mu wdzięczny za działalność w czasie wojny, to zdecydowanie odmawiał usankcjonowania jego obecnej działalności, usiłując się od tego gremia odciąć. Problem tkwił jednak w tym, że powojenne powstanie i okupacja brytyjska uniemożliwiły ustanowienie przedstawicielstwa do końca 1920 r.

Pomimo że w Niemczech czuć było nawet znaczną sympatię dla sprawy irlandzkiej, to jednak niepewna sytuacja polityczna i gospodarcza sprawiły, iż żaden niemiecki rząd nie mógł ryzykować uwikłania w konflikt z potężnym byłym wrogiem z powodu Irlandii. Brytyjczycy w ostatniej chwili interweniowali w negocjacjach w Paryżu w celu złagodzenia warunków narzucanych Niemcom, proponowanych przez Francuzów. Odegrali też znaczną rolę w Niemczech dzięki obecności w Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej utworzonej pod koniec wojny. W miarę pogłębiania się kryzysu, perspektywy niemieckiego wsparcia dla Irlandii, nigdy zbyt wielkie, stawały się coraz bardziej odległe. Bezbronność nowej niemieckiej republiki, jej zależność od Wielkiej Brytanii w obliczu zagrożenia ze strony Francji i szerzący się bolszewizm sprawiły, że Berlin nie był obiecującym ośrodkiem działalności politycznej.

Ale zainteresowanie republikańskie Niemcami nie ograniczało się jedynie do szukania w nich sojuszników politycznych. W kraju tym było dużo broni pozostałej po wojnie, co czyniło z niego europejski bazar uzbrojenia. Niestabilność polityczna oznaczała niewielką kontrolę nad sposobem wykorzystania tej broni, istniało wiele grup o różnym odcieniu politycznym mających do niej dostęp, z różnych powodów chętnych do pomocy Irlandczykom. Zagrożenie biorące się z irlandzkiej agitacji i przemytu broni zostało poważnie potraktowane przez Brytyjczyków, którzy odnieśli spore sukcesy w walce z tą kontrabandą. Jednak nie zawsze się to udawało. Już w trakcie negocjacji w Londynie w październiku 1921 r. IRA była zaangażowana w przemyt broni z grupą niemieckich komunistów. Incydent posłużył Brytyjczykom do straszenia komunistycznym zagrożeniem na Morzu Irlandzkim, jednak w rzeczywistości takie współdziałanie było tylko *marriage of convenience*. *Sinn Féin* było zainteresowane importem broni, a nie komunizmu do Irlandii³⁶.

Kruchą republikę weimarską lat 20. XX w. zbyt absorbowało to, żeby samej przetrwać, nie mogła więc poświęcać zbyt wiele uwagi sprawom irlandzkim. Jednak gdy pod koniec lat 20. XX w. rząd irlandzki zintegrował państwo na tyle silnie, by zająć się zewnętrznymi powiązaniem poza Wielką Brytanią oraz Stanami Zjednoczonymi, to Niemcy były jednym z pierwszych państw kontynentalnych, z którymi Irlandia chciała nawiązać stosunki zewnętrzne³⁷.

³⁶ G. KEOWN. *First of the Small Nations* s. 53-54.

³⁷ M. O'DRISCOLL. *Ireland, West Germany and the New Europe, 1949-73. Best Friend and Ally?* Manchester 2018 s. 15. Warto tutaj dodać, iż pogłębiający się kryzys państwowy Republiki

ZAKOŃCZENIE

Obraz powojennych stosunków irlandzko-niemieckich na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” jest w dużej mierze zgodny z prawdą. Rzeczywiście, rząd niemiecki odcinał się od irlandzkiego powstania, żeby nie drażnić Brytyjczyków. Kierowany racją stanu nie mógł postępować inaczej, mimo że postępował wbrew sympatiom społeczeństwa. Prawdą też były sygnalizowane przez redakcję „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” szmuglerskie akcje irlandzko-niemieckie, polegające na przemyśle broni.

BIBLIOGRAFIA

- AAN DE WIEL J., *German Invasion and Spy Scares in Ireland, 1890-1914: Between Fiction and Fact*. „Études Irlandaises” 37:2012 no 1 s. 25-40.
- AAN DE WIEL J., *L'Église catholique irlandaise pendant la première guerre mondiale, 1914-1918*. „Guerres mondiales et conflits contemporains” 4:2005 no 220 s. 71-83.
- AAN DE WIEL J., *La relation inconnue: l'Autriche-Hongrie et l'Irlande, 1900-1914*. „Guerres mondiales et conflits contemporains” 1:2007 no 225 s. 105-120.
- AAN DE WIEL J., *Propagande française en Irlande pendant la Première Guerre mondiale: autopsie d'un échec*. „LISA/LISA e-journal (Littératures et Sociétés Anglophones)” 6:2008 no 1 s. 4-21.
- Anglia pod groźbą powstania w Irlandyi*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11:1920 nr 95 (7 kwietnia 1920) s. 6.
- Anglicy za utrzymaniem armji niemieckiej*. „Głos Lubelski” 8:1921 nr 28 (29 stycznia 1921) s. 1.
- BAÑDO A., „*Kurier Literacko-Naukowy*” dodatek do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. W: *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. T. 4. Red. J. Jarowiecki. Kraków 1999 s. 291-304.
- BASZKIEWICZ J., *Francja*. Warszawa 1997.
- BAUMGART M., *Niemcy w polityce brytyjskiej (1923-1926)*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 1: *Era Stresemanna*. Red. S. Sierpowski. Poznań 1990 s. 199-219.
- BOROWIEC P., *Między sensacją a nauką. Obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910-1939)*. Kraków 2005.
- BRZEZIŃSKI A.M., *Dyplomacja polska wobec sowieckich inicjatyw rozbrojeniowych w okresie międzywojennym*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1996 z. 55 s. 91-103.
- BRZOZA Cz., *Polityczna prasa krakowska 1918-1939*. Kraków 1990.

Weimarskiej (1918-1933) wzmocniały swym negatywnym stosunkiem do nowego ustroju m.in. Kościoły ewangelickie, sytuujące się zdecydowanie po stronie przeciwników demokracji, upatrując w niej upadek religijności, dobrego obyczaju. Nowe państwo od początku swego istnienia pozbawione było w kręgach protestanckich poparcia oraz autorytetu. Zob. M. GRZYWACZ. *Przestrzenie zdeprawowanego słowa. Teologia ruchu niemieckich chrześcijan i jej realizacja*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religiologiczne” 2010 z. 43 s. 170.

- CZUBIŃSKI A., *Powstanie wielkopolskie 1918-1919. Geneza – charakter – znaczenie*. Poznań 1988.
- DAVIES N., *Wyspy. Historia*. Przeł. E. Tabakowska. Kraków 2003.
- DĘBIŃSKI J., *Kościół katolicki w Rosji*. „Studia Włocławskie” 14:2012 s. 472-487.
- DOBZYCKI W., *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*. Warszawa 2003.
- GILLISSEN CH., *Une relation unique. Les relations irlando-britanniques de 1921 à 2001*. Caen 2005.
- GRZYBOWSKI S., *Historia Irlandii*. Wrocław – Warszawa – Kraków 1998.
- GRZYWACZ M., *Przestrzenie zdeprawowanego słowa. Teologia ruchu niemieckich chrześcijan i jej realizacje*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religioznawcze” 2010 z. 43 s. 169-182.
- GUELKE A., *Paramilitaries, Republicans and Loyalists. W: Facets of the conflict on Northern Ireland*. Red. S. Dunn. New York 1995 s. 114-130.
- Irlandia przy pomocy Niemców przygotowuje rewolucję?* „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11: 1920 nr 82 (23 marca 1920) s. 2.
- JĘDRUSZCZAK T., *Powstania śląskie: 1919, 1920, 1921*. Katowice 1981.
- KĘDZIEŃSKI J.Z., *Dzieje Anglii 1485-1939. T. 2: 1830-1939*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1986.
- KENNEDY P., *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500-2000*. Przeł. M. Kuźniak. Warszawa 1995.
- KEOWN G., *First of the Small Nations. The Beginnings of Irish Foreign Policy in the interwar Years, 1919-1932*. Oxford – New York 2016.
- KITCHEN M., *Historia Europy 1919-1939*. Przeł. T. Rybowski, H. Szłapka. Wrocław 2009.
- KIWIERSKA J., *Niemcy w polityce Stanów Zjednoczonych (1919-1929)*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939. T. 1: Era Stresemanna*. Red. S. Sierpowski. Poznań 1990 s. 221-241.
- KRASUSKI J., *Polska – Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*. Wrocław 2009.
- KUCZYŃSKI M., *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990-2000. Tło historyczne i stan obecny*. Warszawa 2001.
- LIBELT K., *Felieton polityczno-literacki*. Poznań 1846.
- LISICKI P., *Dżihad i samozagłada Zachodu*. Lublin 2015.
- MACKIEWICZ M., *Michała Römpera uwagi o polityce władz rosyjskich wobec Kościoła katolickiego w Kraju Północno-Zachodnim*. „Acta Erasmiana VIII” 8:2015 s. 35-44.
- MANN G., *Niemieckie dzieje w XIX i XX wieku*. Przeł. A. Kopacki. Red. R. Traba. Olsztyn 2007.
- MIRONOWICZ A., *Cerkiew prawosławna w carskiej Rosji*. „Elpis” 19:2017 s. 21-27.
- Niemcy zasilają bronią powstańców irlandzkich*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 11: 1920 nr 102 (14 kwietnia 1920) s. 8.
- O’BEIRNE RANELAGH J., *Historia Irlandii*. Tłum. K. Bazyńska-Chojnacka, P. Chojnacki. Warszawa 2003.
- O’DRISCOLL M., *Ireland, West Germany and the New Europe, 1949-73. Best Friend and Ally?* Manchester 2018.

- OŚWIĘCIMSKI K., *Lobby etniczne a polityka zagraniczna USA. Wybrane przykłady*. Kraków 2014.
- PANKOWICZ A., *Historia nowoczesna*. T. 1: *Europa*. Kraków 2002.
- PAWŁOWSKA A., *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919-1921*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017 z. 98 s. 117-141.
- Piekło irlandzkie*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 12: 1921 nr 92 (8 kwietnia 1921) s. 1-2.
- Powstania śląskie i plebiscyt z perspektywy osiemdziesięciolecia*. Red. M. Masnyk. Opole 2003.
- RANGER P., *The World in Paris and Ireland too: The French Diplomacy of Sinn Féin, 1919-1921*. „Études Irlandaises” 2011 n° 36-2 s. 39-57. <<https://journals.openedition.org/etudesirlandaises/2333>> [dostęp: 17 kwietnia 2019].
- REZLER M., *Powstanie wielkopolskie 1918-1919. Spojrzenie po 90 latach*. Poznań 2008.
- RICHARDSON C.W., *Smyllie's Ireland. Protestants, Independence, and the Man Who Ran the Irish times*. Bloomington 2019.
- Rozdźwięk w Radzie Najwyższej*. „Głos Lubelski” 8: 1921 nr 28 (29 stycznia 1921) s. 1.
- SALMONOWICZ S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*. Poznań 1987.
- SCHRAMM T., *Niemcy w polityce Francji. W: Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 2: *Lata wielkiego kryzysu gospodarczego*. Red. S. Sierpowski. Poznań 1992 s. 227-242.
- SPEERBER J., *Popular Catholicism in Nineteenth-Century Germany*. Princeton 1984.
- SZEWCZYK M., *Ewolucja republikańskiej laickości we Francji od czasu uchwalenia ustawy o rozdziale Kościołów od Państwa z dnia 9 grudnia 1905 r. – wybrane problemy prawne*. „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014 nr 5 (21) s. 73-93.
- SZUDAREK K.M., *Dyplomacja niemiecka wobec kwestii powszechnego rozbrojenia po Locarno (1925/1926)*. „Res Historica” 2014 nr 37 s. 101-124.
- THOMPSON W.I., *The imagination of an insurrection: Dublin, Easter 1916. A study of an ideological movement*. New York 1967.
- WITZ E.D., *Niemcy weimarskie. Nadzieje i tragedia*. Tłum. A. Czwojdrak. Kraków 2011 s. 34-35.
- WOJDA J., *Prześladowania Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w dobie powstania styczniowego w świetle raportu konsulatu Francji w Warszawie z 1869 roku*. „Civitas et Lex” 2016 nr 4 (12) s. 67-88.
- WRONIAK Z., *Niemcy w polityce Francji w latach 1919-1930*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939*. T. 1: *Era Stresemanna*. Red. S. Sierpowski. Poznań 1990 s. 309-323
- Z kart zbrodni wojennych. Wojska niemieckie rozstrzeliwały belgijskich kapłanów*. „Słowo Pomorskie” 7:1927 nr 213 (17 września 1927) s. 3.
- ZADROŻYŃSKA-BARAŃCZ A., *Irlandzka kultura narodowa: zespół zanikających treści*. „Etnografia Polska” 14:1970 z. 1 s. 123-137.
- ZINS H., *Historia Anglii*. Wrocław – Warszawa – Kraków 2001.

Streszczenie. Poczytny krakowski dziennik, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, sympatyzując z Irlandczykami walczącymi o niepodległość w latach 1919-1921, zdaje się wykazywać zrozumienie dla nich nawet wtedy, gdy szukają oni sojuszników nie tylko w Amerykanach,

Francuzach, Belgach czy Żydach, ale wrogich Polsce Niemcach i Sowietach. Dzieje się tak, mimo iż „Ilustrowany Kurier Codzienny” przejawiał tendencje nacjonalistyczne, zwłaszcza wobec wrogich sąsiednich państw.

Słowa kluczowe: „Ilustrowany Kurier Codzienny”, Irlandia, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Niemcy, Francja, Belgia, Czechosłowacja, Żydzi, Rosyjska Republika Radziecka, Kościół katolicki.